



Sygn. akt II CSK 156/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa G. Z.
przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2017 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt II Ca (...),

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego na rzecz Skarbu Państwa Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej;**
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w S. adw. S. T. wynagrodzenie w kwocie 1800,- (tysiąc osiemset) złotych podwyższone o stawkę podatku VAT z tytułu udzielonej powodowi nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w G. o zasądzenie kwoty 50 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Ustalił, że podczas pobytu w Zakładzie Karnym w G. powód był w dniu 16 kwietnia 2013 r. przewożony przez funkcjonariuszy Policji do Sądu Rejonowego samochodem, którym wraz z innymi osadzonymi był również transportowany Ł. F. posiadający status „niebezpiecznego”. Powód pozostawał z nim w konflikcie od dnia 30 listopada 2010 r., kiedy został zaatakowany w celi ostrym narzędziem i doznał obrażeń ciała w postaci trzech ran ciętych lewej połowy twarzy, za co sprawca został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. Technik działu ewidencji Zakładu Karnego przekazał ogniwu konwojowemu informacje o konwojowanych osadzonych, dowódca konwoju został powiadomiony, że Ł. F. jest niebezpieczny ale nie miał informacji o konflikcie pomiędzy nim a powodem. Ł. F. był ubrany w pomarańczowy uniform przeznaczony dla osób niebezpiecznych i miał założone kajdanki na ręce i nogi, ale nie był odizolowany od innych więźniów. Powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do transportu ani nie zgłaszał żadnych obaw po zobaczeniu Ł. F., który na jego widok nie zareagował w żaden sposób. Powód przestraszył się i zestresował. W aktach osobopoznawczych powoda były informacje, że należy go izolować od Ł. F.

Postanowieniem z dnia 31 października 2013 r. sygn. Ds. (...) Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. umorzył śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej Zakładu Karnego w G. przez niezapewnienie powodowi bezpiecznych warunków konwoju i narażenie go na niebezpieczeństwo uszkodzenia ciała wobec braku znamion przestępstwa.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że zostało naruszone prawa powoda do poczucia bezpieczeństwa w jednostce w czasie odbywania kary wskutek bezprawnego uchybienia funkcjonariuszy zakładu karnego w organizacji transportu skazanych. Podzielił też pogląd, że uchybienia nie były na tyle istotne, że

uzasadniałyby odpowiedzialność po stronie pozwanej na podstawie art. 417 lub art. 417² k.c., zwłaszcza że zachowanie powoda w trakcie transportu wskazywało, na zgodę na dalsze sąsiedztwo konwojowanego w kajdankach na nogach i rękach Ł. F., który był spokojny, nie wykazywał agresji w stosunku do powoda a transport trwał ok. 30 minut. Argument powoda, że po zakończeniu czynności konwojowania nie podjął żadnych czynności, bo był sparaliżowany ze strachu i nie mógł logicznie działać, ocenił jako prezentowany dla potrzeb procesu celem uzyskania zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie zachodziła potrzeba bezpośredniego uczestnictwa powoda w rozprawie apelacyjnej, o której został prawidłowo powiadomiony. Mimo wniosku powoda o uczestnictwo celem zgłoszenia wniosków dowodowych ustnie i na piśmie, żadne wnioski nie zostały przedstawione.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku powód zarzucając naruszenie art. 386 § 2 w zw. z 379 pkt 5, 378 § 1 i 5 k.p.c. oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zasądzenie kwoty 50 000 zł, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania lub uchylenie wyroku zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w G. ze zniesieniem postępowania przed Sądem pierwszej instancji w części objętej nieważnością postępowania i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżący nieważność postępowania z przyczyny pozbawienia możliwości prawa do obrony wywodzi z jego przebiegu zarówno przed Sądem drugiej instancji, jak i przed Sądem pierwszej instancji, co powinno być z urzędu uwzględnione przez Sąd Okręgowy. Pozbawienia możliwości obrony praw upatruje w zaniechaniu doprowadzenia go na rozprawę apelacyjną w dniu 30 czerwca 2016 r. oraz w zaniechaniu doprowadzenia go na rozprawy w dniach 17 marca i 24 września 2015 r. w Sądzie Rejonowym, a w obu przypadkach również w zaniechaniu udzielenia przed rozprawami informacji o odmowie doprowadzenia

z jednoczesnym wezwaniem do złożenia pisma z wnioskami dowodowymi i twierdzeniami.

Nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga po pierwsze, rozważenia, czy sąd naruszył przepisy prawa procesowego, po drugie, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony a więc czy istniał związek przyczynowy pomiędzy naruszeniem przepisu prawa a pozbawieniem możliwości działania i po trzecie, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 13/09, z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 339/07 - nie publ.). Pozbawienie strony możliwości obrony trzeba oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy i dopiero stan faktyczny pozwalający na przyjęcie kumulatywnego spełnienia powyższych przesłanek pozwala na stwierdzenie, że postępowanie zostało dotknięte nieważnością. Nie ma także sporu co do tego, że uczestnictwo w procesie, podejmowanie czynności procesowych i udział w rozprawach jest prawem strony, a nie jej obowiązkiem, zaś obowiązkiem sądu jest zapewnienie stronie możliwości realizowania jej praw. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 października 2012 r., III CSK 12/12 (nie publ.), jeżeli nastąpiło naruszenie przepisów postępowania, miało ono wpływ na możliwość działania strony w procesie i nie mogła ona realizować swoich uprawnień do zakończenia postępowania w danej instancji, to należy przyjąć zaistnienie przesłanek nieważności postępowania określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Za utrwalony trzeba też przyjąć pogląd, że zasada sprawiedliwości proceduralnej obejmuje prawo do rzetelnego procesu, w tym uprawnienie do bycia wysłuchanym i przedstawienia swojego stanowiska w spornych kwestiach faktycznych i prawnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., II PK 13/09, nie publ., z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, nie publ., z dnia 2 grudnia 2011 r., III CSK 136/11, nie publ., z dnia 11 października 2012 r., III CSK 12/12, nie publ.).

Prawo do uczestniczenia w procesie oraz wysłuchania, przedstawienia swojego stanowiska i składania wniosków dowodowych oraz dokonywania wszystkich czynności procesowych ma każda strona procesu, a więc również

skazany osadzony w zakładzie karnym. W niniejszej sprawie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powód występował osobiście, odbyło się pięć rozpraw, z których na trzy został doprowadzony z zakładu karnego. Co do rozprawy z dnia 17 marca 2015 r. powód nie składał wniosku o doprowadzenie, zaś na rozprawę w dniu 24 września 2015 r. nie został doprowadzony i poinformowany o nieuwzględnieniu wniosku. Powód przed Sądem pierwszej instancji składał szereg wniosków dowodowych wykazując inicjatywę dowodową oraz został dwukrotnie przesłuchany w charakterze strony. Na rozprawie w dniu 16 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z zeznań świadka zawnioskowanego przez pozwanego oraz przesłuchał powoda w charakterze strony a odroczenie nastąpiło celem zażądania akt osobowych powoda i Ł. F. oraz dołączenia opinii psychologicznej z akt innej sprawy w uwzględnieniu wniosku powoda. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku zostało wydane jedynie postanowienie w przedmiocie dopuszczenia dowodu z dokumentów i pominięcia dowodu z opinii psychologicznej. W takiej sytuacji procesowej nie można uznać, że powód nie miał możliwości realizowania prawa do przedstawienia swojego stanowiska, argumentów na jego poparcie i złożenia wniosków dowodowych. Prawo to realizował w toku całego postępowania a jego działaniu nie można przypisać nieporadności, bo podejmował czynności procesowe stosownie do przedmiotu i stanu sprawy. Wbrew twierdzeniu skarżącego przebieg postępowania wskazuje, że był obecny przy przesłuchaniu świadków poza jedną rozprawą, co do której nie wnosił o doprowadzenie a swoje stanowisko i okoliczności faktyczne stanowiące podstawę roszczenia przedstawił zarówno w pozwie, jak i dwukrotnie w czasie przesłuchania przed Sądem. Powołany w skardze wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 12/12 dotyczył innej sytuacji faktycznej, bo w sądzie pierwszej instancji odbyła się jedyna rozprawa, na którą powód nie został doprowadzony i nie został poinformowany przed rozprawą o decyzji odmownej. Nie stanowi też o nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji nieuwzględnienie wniosku powoda o doprowadzenie, skoro przedmiotem kontroli apelacyjnej i oceny były argumenty podniesione przez powoda w apelacji a jego obrona nie mogła zmierzać do zakwestionowania stanowiska pozwanego, skoro nie złożył on odpowiedzi na apelację na piśmie a na rozprawie jego pełnomocnik nie

skorzystał z prawa głosu. Nie można więc uznać, że została zachwiana równowaga pozycji procesowej stron. Prawo do obrony nie ma charakteru bezwzględnego w tym znaczeniu, że zawsze gwarantuje stronom możliwość osobistego uczestniczenia w każdej rozprawie, zwłaszcza gdy osoba odbywająca karę w zamkniętym zakładzie karnym przedstawiła obszernie sądowi swoje stanowisko na wcześniejszym etapie postępowania oraz w apelacji i jest to, w ocenie sądu, wystarczające dla dokonania merytorycznej kontroli apelacyjnej orzeczenia sądu pierwszej instancji. Skarżący twierdzi, że nie miał możliwości przedstawienia wniosków dowodowych w postępowaniu apelacyjnym, mimo awizowania ich złożenia w piśmie o doprowadzenie ale nie stawia zarzutów naruszenia konkretnych przepisów postępowania dowodowego i nie wywodzi związku przyczynowego pomiędzy tym naruszeniem a pozbawieniem możliwości działania.

Nie ma podstaw do przyjęcia, że niepoinformowanie powoda o nieuwzględnieniu wniosku o doprowadzenie na jedną rozprawę przed Sądem pierwszej instancji oraz na rozprawę apelacyjną stanowi o spełnieniu przesłanek zastosowania art. 379 pkt 5 k.p.c. Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury brak pouczenia strony działającej osobiście przez sąd na podstawie art. 5 k.p.c. i 212 k.p.c. nie prowadzi do nieważności postępowania lecz może być przyczyną uchybienia procesowego podlegającego ocenie w kategoriach wpływu na wynik sprawy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007 r., II CSK 286/07, nie publ., z dnia 21 marca 2013 r., II CSK 322/13, nie publ., z dnia 11 października 2013 r., III UK, 139/12, nie publ., z dnia 16 stycznia 2014 r., I PK 185/13, nie publ., z dnia 26 stycznia 2016 r., II PZ 14/15, nie publ.). Przytoczony przez skarżącego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., III CSK 12/12 dotyczył sytuacji szczególnej, w której sprawa została zakończona na pierwszym terminie rozprawy i strona nie miała żadnej możliwości ani przewidzenia takiego zakończenia pierwszej rozprawy, ani przedstawienia swego stanowiska, co wobec przesłuchania w charakterze strony przeciwnika procesowego naruszyło równowagę procesową stron. Uwzględniając przebieg postępowania w niniejszej sprawie, nie zachodziła konieczność udzielania pouczeń i wskazówek w celu zapewnienia równości stron, bo powód wykonywał swoje uprawnienia procesowe a Sąd zapewnił realizację uprawnienia do bycia wysłuchanym i przedstawienia

stanowiska w spornych kwestiach faktycznych i prawnych. Skarżący, poza zarzutem nieważności postępowania przed Sądami obu instancji i wywodzonego z niego naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 386 § 2 k.p.c. w powiązaniu z art. 379 pkt 5 i 378 § 1 k.p.c. nie podniósł w skardze kasacyjnej żadnych innych zarzutów naruszenia przepisów postępowania lub przepisów prawa materialnego, co wobec związania Sądu Najwyższego z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. granicami podstaw kasacyjnych, ogranicza kontrolę do zarzutu wskazanego przez skarżącego. Sąd Najwyższy jest władny dokonywać oceny tylko tych zarzutów, które zostały sformułowane przez skarżącego i nie może uwzględniać naruszenia innych przepisów, a zwłaszcza nie może zastąpić skarżącego w wyborze przepisów, które mogły być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia lub stawiać hipotez co do tego, jakiego przepisu prawa mogą dotyczyć zarzuty sformułowane w uzasadnieniu skargi.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając na podstawie art. 102 i 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. z uwagi na charakter sprawy oraz sytuację majątkową skarżącego, zaś o wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 8 ust. 5 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1714).

jw

r.g.